

UZASADNIENIE

W dniu 14 maja 2013r. A. A. kierował samochodem marki C. o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie po użyciu środka odurzającego w postaci marihuany. Około godziny 23:15 na ulicy (...) w W. na wysokości numeru 78, został zatrzymany do rutynowej kontroli policyjnej przez funkcjonariuszy Policji M. M. i A. C.. A. A. w rozmowie z funkcjonariuszem M. M. oświadczył, że 3 godziny wcześniej palił wspólnie z kolegą marihuanę. Funkcjonariusz zauważył wówczas, że źrenice A. A. nie reagowały na światło. A. A. został zatrzymany przez Policję, a następnie przewieziony do Szpitala (...) w celu przeprowadzenia badania na zawartość środków odurzających w organizmie. W wyniku badania stwierdzono u niego obecność kannabinoli, w szczególności delta-9-tetrahydrokannabinolu ((...)) w stężeniu 4,1 ng/ml i jego metabolitu, czyli 11-nor-9-karboksy-delta-9-tetrahydrokannabinolu ((...)) w stężeniu 44,6 ng/ml.

Następnie A. A. przewieziono do (...) W. VI, gdzie wykonano badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 0,00 mg/l.

A. A. był dotychczas karany za przestępstwa z art. 270§1 k.k. oraz z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nie jest uzależniony od alkoholu i środków odurzających.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadka M. M., opinii biegłych: P. A. i P. P. oraz dokumentów ujawnionych na rozprawach w dniach 20 maja i 25 listopada 2014r.

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż w dniu 14 maja 2013 r. około godz. 23:30 razem z kolegą wracali jego samochodem do domu. Około godz. 20:00 palił marihuanę w ilości 2 fifek razem z kolegą. Odurzające działanie powyższego środka czuł przez jakieś 20-30 minut, a później czuł się już normalnie. Następnie oskarżony wyjaśnił, że „po paleniu” zjadł obfity posiłek i po stwierdzeniu, że czuje się już dobrze, pojechał razem z kolegą samochodem.

Przesłuchany na rozprawie głównej również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje.

Na początku zaznaczyć należy, że w przedmiotowej sprawie stan faktyczny był bezsporny co do okoliczności, że oskarżony przed rozpoczęciem jazdy samochodem jako kierowca zażywał środek odurzający. Istotne zaś w niniejszej sprawie było ustalenie czy stężenie środka odurzającego w organizmie oskarżonego powodowało, że znajdował się pod jego wpływem czy też w stanie po użyciu, a w konsekwencji ustalenie czy oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 178a§1 k. czy wykroczenia z art. 87§1 k.w.

Materiał dowodowy, który został zgromadzony w przedmiotowej sprawie jest w zasadzie bezsporny, również wyjaśnieniom oskarżonego Sąd dał wiarę w całości. Wyjaśnienia te są logiczne, spójne zarówno wewnętrznie jak i w zestawieniu z pozostałymi dowodami. Wskazać należy, że oskarżony nie kwestionował udowodnionych pozostałym materiałem dowodowym okoliczności, a w szczególności, że zażył środek odurzający. Wskazać należy, iż oskarżony w wyjaśnieniach w głównej mierze bronił się przed zarzutem jaki stawiał mu oskarżyciel publiczny o przestępstwo z art. 178a§1 k.w. Oskarżony, jak sam oświadczył, w dniu zdarzenia „palił marihuanę” i jej działanie odczuwał przez około 30 minut, a później gdy czuł się już „normalnie”, podjął decyzję o kierowaniu samochodem.

Zeznania świadka funkcjonariusza Policji – M. M. są spójne, logiczne i zostały potwierdzone innymi dowodami zebranymi w sprawie. Świadek ten w sposób wyczerpujący przedstawił relację ze zdarzenia z udziałem oskarżonego. Przebieg przeprowadzonej kontroli drogowej nie budzi wątpliwości. Świadek jest osobą obcą wobec oskarżonego, w

związku z tym zdaniem Sądu - bezstronną. Ponadto świadek jako funkcjonariusz Policji działał w sposób rutynowy, nie mając żadnego prywatnego interesu w nadmiernym obciążaniu oskarżonego. Z jego depozycji wynika, że sposób jazdy oskarżonego przed zatrzymaniem nie budził żadnych zastrzeżeń.

Biegły P. A. z Instytutu Ekspertyz Sądowych Zakładu (...), będący analitykiem laboratoryjnym, wskazał, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 11 czerwca 2003 r. w sprawie wykazu środków podobnie działających do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie, tetrahydrokannabinole zaliczane są do środków podobnie działających do alkoholu (§2 pkt 4 ww. rozporządzenia). Nadto najsilniejsze działanie występuje w czasie palenia marihuany i do 30 minut od jego zakończenia, a efekty oddziaływania utrzymują się najczęściej od dwóch do czterech godzin. Obecny w organizmie oskarżonego (...) jest nieaktywnym metabolitem (...) nie wykazuje odurzającego działania.

Biegły stwierdził m.in., że zgodnie z aktualnym stanem wiedzy stężenia (...) we krwi wyższe niż 2,5 ng/ml, w zakresie skutków zaburzeń psychomotorycznych są porównywalne do występujących pod wpływem alkoholu etylowego w stężeniu powyżej 0,5 promila. Oświadczył, że w przypadku (...) udało się porównać te związki w pewnym zakresie do alkoholu etylowego. Wyniki badań, na które się powoływał, wskazują, że skutki zaburzeń psychomotorycznych, czyli m.in. prawdopodobieństwo doznania obrażeń ciała lub poniesienia śmierci na skutek obrażeń ciała w wypadku drogowym są porównywalne do skutków jakie mogą nastąpić w przypadku prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu etylowego o stężeniu powyżej 0,5 promila.

Odnosząc się zaś do kwestii wpływu (...) na sprawność psychomotoryczną, która może się m.in. objawiać zaburzeniami w koordynacji ruchowej, zaburzeniami percepcji odległości, jak również w skrajnych przypadkach halucynacjami, wskazał, że istnieją badania, z których wynika, że stężenie (...) w organizmie w zakresie od 2,5 ng/ml do 5 ng/ml powoduje zaburzenia sprawności w wykonywaniu niektórych czynności u 75–90 % populacji. Natomiast całkowity wpływ na sprawność psychomotoryczną obserwowany jest u wszystkich ludzi dopiero przy poziomie ok. 7 ng/ml. Stężenie środka odurzającego u oskarżonego wynosiło zaś 4,1 ng/ml.

Najistotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy miała opinia przeprowadzona przez biegłego z zakresu toksykologii P. P.. Biegły w opinii jednoznacznie stwierdził, iż oskarżony A. A. znajdował się w stanie po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu.

Oświadczył, że stwierdzenie substancji psychoaktywnych oraz ich metabolitów w organizmie pozwala jedynie na wnioskowanie, iż osoba badana jest po zażyciu wyżej wymienionego środka, a nie pod jego wpływem. Stężenie u oskarżonego w zakresie 4,1 ng/ml powoduje u dorosłej osoby i parametrach antropometrycznych takich jak oskarżonego (wzrost i waga), które biegły uwzględnił, wystąpienie symptomów klinicznych adekwatnych do stężenia alkoholu w zakresie od 0,2 – 0,5 promila. Dlatego też biegły uznał, że na podstawie całości zebranego w sprawie materiału, iż oskarżony znajdował się w stanie po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu. Ponadto biegły podkreślił, iż przy tego typu opiniowaniu, bazuje się na symptomach klinicznych, ponieważ nie ma bezpośredniego prawnego przełożenia stężeń substancji psychoaktywnych wskazujących na stan użycia pod wpływem lub po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu.

Wskazać należy, że między opiniami biegłych, pomimo innych wniosków zawartych w obu opiniach pisemnych, nie zaistniały sprzeczności. Wskazywał na to również biegły P. P.. Oświadczył, że na stan bycia pod wpływem środka odurzającego (...) wskazuje poziom tego środka w przedziale pomiędzy 5 – 10 ng/ml i powyżej. Biegły P. A. wskazywał zaś w uzupełniającej opinii ustnej na ilość od 7 ng/ml, co Sąd już podnosił powyżej.

Biegły P. P. stwierdził, że jeśli u osoby stężenie (...) wyniesie od 5 do 9 ng/ml, w tym również i 7 ng/ml, to można bez wątpliwa stwierdzić, że taka osoba znajduje się pod wpływem środka podobnie działającego do alkoholu w odniesieniu do symptomów klinicznych działania substancji psychotropowych na ośrodkowy układ nerwowy. Poniżej 5 ng/ml obserwowane są symptomy kliniczne ośrodkowego oddziaływania tej substancji analogiczne jakie występują przy stężeniu alkoholu od 0,2 do 5 promila.

Zdaniem Sądu opinie biegłych potwierdzają w związku z tym, że oskarżony A. A. znajdował się w stanie po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu.

W ocenie Sądu opinie biegłych P. A. i P. P. zostały sporządzone przez osoby dysponujące rzetelną i fachową wiedzą specjalistyczną oraz odpowiednim doświadczeniem zawodowym, po przeprowadzeniu stosownych badań.

Stanem pod wpływem środka odurzającego jest taki stan, który wywołuje - w zakresie oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy, zwłaszcza zakłócenia czynności psychomotorycznych - takie same skutki jak spożycie alkoholu powodujące stan nietrzeźwości. Od tego stanu odróżnia się stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, a więc i środka odurzającego, który - w zakresie skutków jest równoważny stanowi po użyciu alkoholu.

Wskazać należy, że doktryna i orzecznictwo przy odróżnieniu stanu pod wpływem i stanu po użyciu środka odurzającego nakazują posługiwać się nie tyle kryterium ilościowym stężenia tego środka, co jego indywidualnym oddziaływaniem na konkretnego sprawcę. W judykaturze odrzuca się rozumienie stanu pod wpływem środka odurzającego jako stanu obejmującego samo zażycie środka odurzającego. Na okoliczność tą wskazywał również biegły P. P..

Zaznaczyć jeszcze raz należy, że pojęcia stanu po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu i stanu pod wpływem środka odurzającego nie są zdefiniowane w żadnym akcie prawnym, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do spożycia alkoholu (art. 46 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, art. 115§16 k.k.). Brak regulacji prawnych w tym zakresie skutkuje niemożnością czy też znaczną trudnością znalezienia obiektywnego miernika określającego zawartość środka odurzającego w organizmie sprawcy, skutkującego zaburzeniami czynności psychomotorycznych tożsamymi stanowi nietrzeźwości, zdefiniowanemu w art. 115§16 k.k. Jest to kwestia proceduralna z zakresu prawa dowodowego. Można przyjąć, że dla ustalenia, czy w danym wypadku zachodzi stan pod wpływem środka odurzającego czy też po użyciu takiego środka, pomocne być mogą inne dowody, np. zeznania świadków, obrazujące zachowanie sprawcy w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu. Dotyczy to zwłaszcza, biorąc pod uwagę opinie biegłych, sytuacji kiedy stężenie środka odurzającego u sprawcy waha się w granicach 2,5-5 ng/ml.

Stan po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu jest równoznaczny jedynie ze znajdowaniem się tego środka w organizmie. Natomiast jego użycie nie oznacza jeszcze realnego wpływu zażytego środka na zdolności psychomotoryczne kierowcy. Prowadząc ocenę zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego, należy odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 marca 2011r. V KK 398/10)

Sąd rozpoznający konkretny przypadek o czyn polegający na prowadzeniu pojazdu w stanie znajdowania się pod wpływem lub po użyciu substancji odurzającej innej niż alkohol, musi zatem nie tylko stwierdzić istnienie takiego środka w organizmie osoby kierującej pojazdem, ale również określić, czy wpłynął on na jej zachowanie w sposób analogiczny, jak w przypadku znajdowania się w stanie nietrzeźwości.

Zaznaczyć należy, że oskarżony A. A. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji do rutynowej kontroli drogowej, wcześniejszy sposób jazdy samochodem był prawidłowy, zachowanie oskarżonego po zatrzymaniu (sposób mówienia czy chodzenia) również nie budziło u funkcjonariuszy Policji wątpliwości czy zastrzeżeń. Oznacza to, że można przyjąć, że oskarżony od razu po zatrzymaniu nie zachowywał się w sposób wskazujący na znaczne upośledzenie zdolności psychomotorycznych.

Ponadto na marginesie zaznaczyć należy, że przy założeniu, że biorąc pod uwagę wartość środka odurzającego w organizmie sprawcy przy niejednoznaczności w tym zakresie poglądów doktryny i orzecznictwa, która nie pozwala z całą stanowczością określić czy oskarżony znajdował się po użyciu czy pod wpływem środka odurzającego, można by rozważać stanowisko, że obydwie wersje były prawdopodobne, przy czym trzeba wyraźnie zaznaczyć, że zdaniem

Sądu wersja znajdowania się po użyciu była prawdopodobniejsza. W takim układzie procesowym, gdy konkurowały ze sobą warianty o różnym stopniu prawdopodobieństwa, należy zawsze wybrać ten, który byłby dla sprawcy najkorzystniejszy. Do takiego postąpienia, czyli przyjęcia, że oskarżony był w czasie zdarzenia po użyciu środka odurzającego w postaci marihuany, obliuguje Sąd reguła in dubio mitius, wynikająca wprost z zasady in dubio pro reo, o której mowa w art. 5§2 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2007r. V KK 128/06)

Reasumując, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd nie mógł stwierdzić, że środek odurzający, który zażył oskarżony miał realny wpływ na jego sprawność psychomotoryczną w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania się w stanie nietrzeźwości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd ustalił, że A. A. w dniu 14 maja 2013r. w W. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny typu samochód osobowy marki C. o nr rej. (...), znajdując się w stanie po użyciu środka działającego podobnie jak alkohol w postaci marihuany, który to czyn zakwalifikował jako wykroczenie z art. 87§1 k.w.

Odnosząc się do wymiar kary, wśród okoliczności niewątpliwie obciążających oskarżonego należy wymienić w szczególności fakt uprzedniej karalności.

W tym stanie, za adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy Sąd uznał karę grzywny w wysokości 1.000 złotych. Zdaniem Sądu orzeczona kara grzywny w takiej wysokości będzie stanowić dolegliwość o charakterze represyjno-wychowawczym., zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez oskarżonego porządku prawnego.

Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku na podstawie art. 29§1 i 2 k.w. w zw. z art. 87§3 k.w.

W ocenie Sądu roczny okres zastosowania w/w środka karnego uświadomi oskarżonemu wagę naruszonych przez niego norm prawnych i skłoni do refleksji nad swoim dotychczasowym postępowaniem mobilizując go do zmiany swojego postępowania w przyszłości.

Aktualna sytuacja majątkowa oskarżonego (brak stałej pracy), przemawia w ocenie Sądu za zwolnieniem go z uiszczenia kosztów postępowania.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.